

swoje stałe miejsce w trakcie tej nocy. Czytanie z księgi proroka Ezechiela właśnie tu, przy grobach zmarłych, jest szczególnie na miejscu, bowiem w tej wizji zmartwychwstania Izraela również dla nas może wzejść nadzieja zmartwychwstania. Nadzieję tę wzmacnia światło świec, zapalonych od paschału i przyniesionych do grobów.

Na koniec chciałabym jeszcze wskazać na agapę – wspólne śniadanie wielkanocne. Powinna ona – jak w Kościele starożytnym – być stałą częścią składową uroczystości wielkanocnych, i to nie z motywów jakiegoś liturgicznego archeologizmu, dlatego że tak właśnie było w pierwotnym Kościele. Chodzi tu raczej o kontynuację uczyty ze Zmartwychwstałym i o wydźwięk tej uczyty w postaci świętecznej radości.

## ZAKOŃCZENIE

W ten sposób dochodzę do końca mojego wykładu. Staralam się dać Państwu wgląd w rozważania, jakie w niemieckim obszarze językowym snujemy na temat liturgii nocy paschalnej. Czy propozycja, jaką zawiera nasz projekt rewizji, zostanie kiedyś przyjęta do przyszłego niemieckiego Mszału, nie jest jeszcze rzeczą pewną: musi ona dopiero być rozważona przez biskupów. Proszę zatem, abyście i Państwo uważali ją za przedmiot ewentualnej krytyki i dyskusji. Cieszyłabym się, gdybyśmy na ten temat mogli porozmawiać.

*Bochum*

*IRMGARD PAHL*  
(przeł. Juliusz Zychowicz)

**Ks. Tarsycjusz Sinka CM**

## **Z DZIEJÓW KULTU ŚWIĘTEGO JÓZEFA W POLSCE**

Święty Józef, potomek Dawida, dziewiczy małżonek Maryi, żywiciel i opiekun Jezusa Chrystusa, cieszył się w Kościele kultem odzwierciedlającym jego ciche, bezpretensjonalne życie. Jak w życiu ziemskim był człowiekiem skromnym, pozostającym w cieniu Jezusa i Maryi, takim też pozostał w życiu Kościoła. Na terenie Polski kult jego rozwijał się podobnie. Nie pretendował do grupy świętych najbardziej czczonych.

## KULT LITURGICZNY

Kult liturgiczny św. Józefa sięga końca VIII w. i rozwijał się prawie równocześnie na Wschodzie i Zachodzie chrześcijańskim. Wschód nie znał osobnego święta obchodzonego ku czci św. Józefa. Obrządki wschodnie wspominały go w ostatnią niedzielę Adwentu razem z przodkami Jezusa, w Boże Narodzenie z Bogarodzą i Królami-Magami, w niedzielę po Bożym Narodzeniu z królem Dawidem i Jakubem Mniejszym. Zachód czcił św. Józefa osobnym świętem liturgicznym. Najstarsze ślady istnienia tego święta są w martyrologiach z końca VIII w., i w sakramentarzach z X wieku<sup>1</sup>.

W Polsce kult liturgiczny św. Józefa nie rozwijał się w oderwaniu od liturgii Kościoła powszechnego. Pojawił się w Polsce wraz z księgami liturgicznymi przywiezionymi przez misjonarzy. Najstarsza wzmianka tego kultu znajduje się w benedykcyjale pochodzącym prawdopodobnie z Regensburga, a używanym w katedrze wawelskiej od początku XII w. Księga ta zawiera tekst błogosławieństwa na uroczystość św. Józefa, „Żywiciela Pańskiego”<sup>2</sup>. Nie ma innych źródeł, które potwierdziłyby istnienie w Krakowie kultu św. Józefa w XII i XIII w. Dopiero z końca XIII w. pochodzi kalendarz liturgiczny premonstratensów wrocławskich, w którym zaznaczone jest święto św. Józefa. Księgi liturgiczne z XIV w. pod datą 19 marca zawierają notę kalendarzową „Joseph nutritor Domini”<sup>3</sup>. Dopiero msza-

---

<sup>1</sup> R. GAUTHIER, *Joseph (saint): Liturgie et documents pontificaux*. Dictionnaire de spiritualité, t. 8, Paris 1974, kol. 1316-1317.

<sup>2</sup> Archiwum Kapitulne na Wawelu, rkps 23; J.N. FIJAŁEK, *Księgi liturgiczne oraz święta i święci katedry wawelskiej z początku XII wieku*. Nova Polonia Sacra 1(1928) s. 350; F. BRACHA, *Kraków w blaskach kultu świętego Józefa*. Meteor 47(1975) s. 34.

<sup>3</sup> Do tego czasu księgi liturgiczne zawierały samą tylko notę kalendarzową o święcie, a posługiwano się formularzem wspólnym o wyznawcy, z własną kolektą, sekretą i modlitwą po Komunii. Do modlitw brewiarzowych włączano własną kolektę i niektóre czytania. Różne były daty obchodu uroczystości ku czci Oblubieńca NMP. Najczęściej był to 19 marca. Kapituła generalna serwitów w Orvieto (1324), następnie franciszkanów w Asyżu (1399) zarządziły w swoich zakonach świętowanie wspomnienia św. Józefa w dniu 19 marca. Sto lat później kapituła generalna karmelitów zaaprobowwała w 1498r. u siebie obchodzone już święto od lat.

ły z XV w. zawierają pełne formularze o „Żywicielu Pańskim”, a brewiarze modlitwy godzin kanonicznych.

Jak w całym Kościele, tak i w Polsce, do rozpowszechnienia się kultu św. Józefa w dużej mierze przyczyniły się rozporządzenia Stolicy Apostolskiej. Sykstus IV (+ 1484), franciszkanin, w 1480 r., święto 19 marca wprowadził w całym Kościele. Pius V (+ 1572) ujednolicone formularze własne na to święto wprowadził do brewiarza w 1568 i do mszału w 1570 r. Grzegorz XV (+ 1623) ogłosił je jako obowiązujące w 1621 r. Z obchodzonego lokalnie i niejako prywatnie stało się świętem oficjalnym w całym Kościele. W 1870 r. Pius IX (+ 1878) ogłosił św. Józefa Patronem Kościoła i jego święto 19 marca podniósł do rytu zdwojonego 1 klasy<sup>4</sup>.

Obok głównej uroczystości, obchodzonej 19 marca, przyjęły się w Polsce dalsze święta ku czci św. Józefa Oblubieńca NMP. Pierwszym z nich było święto Opieki św. Józefa, z własnym oficjum, wprowadzone najpierw przez karmelitów w Hiszpanii w połowie XVII wieku. Innocenty XI († 1689) przyznał je całemu zakonowi karmelitańskiemu w 1680 r. Za sprawą karmelitów bosych święto Opieki św. Józefa szybko przyjęło się w Polsce, bo już pod koniec XVII w. obchodzone było lokalnie w trzecią, niedzielę po Wielkanocy. Bractwa św. Józefa przyjęły je jako swoje święto patronalne. Święto to Pius IX zatwierdził w 1847 r. i polecił obchodzić w całym Kościele. Pius X († 1914) nadał mu ryt zdwojony 1 klasy z oktawą zwykłą. Gdy jednak Pius XII († 1958) ustanowił uroczystość Świętego Józefa Rzemieślnika, obchodzoną 1 maja, wtedy Święto Opieki św. Józefa zanikło<sup>5</sup>.

Następnym znanym w Polsce było święto Zaślubin św. Józefa z NMP. Wielkim propagatorem wprowadzenia tego święta do liturgii Kościoła był Jan Gerson († 1429), który około 1400 r. ułożył oficjum o tej tajemnicy. Jemu też przypisuje się fakt świętowania Zaślubin św. Józefa z NMP w niektórych parafiach Francji na początku XVI w. Paweł III

---

<sup>4</sup> K. BIAŁCZAK, *Kult liturgiczny świętego Józefa w Polsce w świetle ksiąg liturgicznych*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, Lublin 1976, s. 31-88; W. SCHENK, *Der liturgische Kult des hl. Joseph in Polen vom Mittelalter bis zum 17 Jh.* Estudios Josefinos 31(1977) s. 623-631; T. SINKA, *Kult Świętego Józefa w Polsce*. Studia Paradyskie 2(1987) s. 311-335.

<sup>5</sup> K. BIAŁCZAK, *Kult liturgiczny*, s. 76; C. GIL, *Z dziejów kultu świętego Józefa w prowincji polskiej karmelitów bosych*, w: *Józef z Nazaretu*, t.2, Kraków 1979, s. 233; B.J. WANAT, *Kult świętego Józefa Oblubieńca NMP u Karmelitów Bosych w Krakowie*, Kraków 1981, s. 24.

(† 1549) zatwierdził je dla zakonu dominikanów. Karmelici zaczęli je obchodzić we Włoszech od 1678 r, a w całym zakonie za zezwoleniem Benedykta XIII († 1730) z oficjum J. Gersona. Papież ten wyznaczył datę obchodu na dzień 23 stycznia. W Polsce Święto Zaślubin św. Józefa z NMP wprowadzili i rozpowszechniali karmelici bosci od końca XVII w. Obok nich przyjęły je także inne zakony i diecezje. Święto to jednak nigdy nie zostało wpisane do kalendarza powszechnego. W końcu Pius X, w 1913 r. zniósł je w całym Kościele. Jedynie w zakonie karmelitów nadal trwało jako wspomnienie<sup>6</sup>.

Ponadto pojawiły się w Polsce dalsze święta obchodzone przez bractwa św. Józefa. Były to tzw. święta kwartalne. Należały do nich: 1/ święto oczekiwania narodzenia Pana Jezusa przez Maryję i Józefa, przypadające na ostatnią niedzielę Adwentu, 2/ święto ucieczki do Egiptu, obchodzone w niedzielę zapustną (przed Środą Popielcową), 3/ święto znalezienia dwunastoletniego Jezusa w świątyni między uczonymi w prawie, przypadające na niedzielę białą (pierwszą po Wielkanocy), 4/ pamiątka śmierci św. Józefa, wspominana w trzecią niedzielę po wniebowzięciu NMP (po św. Bartłomieju). Święta te przypominały ważniejsze tajemnice z życia św. Józefa, związane z dziełem zbawczym Jezusa Chrystusa. Na ich obchód bractwa miały zgodę udzieloną im przez Klemensa IX († 1669)<sup>7</sup>.

Z kultem liturgicznym św. Józefa mają także związek zatwierdzone modlitwy: umieszczenie zawołania do św. Józefa w Litanii do Wszystkich Świętych (1726), umieszczenie jego imienia w modlitwie „A cunctis” (1815), zatwierdzenie wotywnego oficjum brewiarzowego na środy (1883), wprowadzenie modlitwy „Do ciebie, święty Józefie” do nabożeństw różańcowych (1889), zatwierdzenie własnej prefacji (1919) oraz wprowadzenie jego imienia do Kanonu Rzymskiego (1962) Wszystkie przyjęły się także w Polsce i dalej są odmawiane<sup>8</sup>.

---

<sup>6</sup> K. BIAŁCZAK, *Kult liturgiczny*, s. 73; B.J. WANAT, *Kult świętego Józefa*, s. 25.

<sup>7</sup> (ARNOLDUS a Jesu Maria), *Jezus, Maryja, Jozef*. Septenna sacra to iest na siedem szrod o siedmiu radościach y boleściach nabożeństwo do mniemanego Oyca Słowa Przedwiecznego Syna Bożego Chrystusa Jezusa..., Wilno 1726, s. 108; T. SINKA, *Nabożeństwo ku czci świętego Józefa w Polsce*, w: *Józef z Nazaretu*, t.2, Kraków 1979, s. 215; B.J. WANAT, *Kult świętego Józefa*, s. 32.

<sup>8</sup> R. GAUTHIER, *Joseph*, kol. 1318.

## POBOŻNOŚĆ LUDOWA

Przez długi czas kult liturgiczny świętego Józefa pozostawał w kręgach duchowieństwa. Nie docierał początkowo do społeczeństwa katolickiego w Polsce. Praca apostołska w XI i XII w. była trudna z różnych względów, zwłaszcza z powodu reakcji pogańskiej. Pogaństwo ze swoimi tradycjami i obrzędami długo się jeszcze utrzymywało. Z tego czasu nie ma żadnej wiadomości o istnieniu parafii. Jedynymi kościołami parafialnymi były wówczas katedry biskupie, których było cztery. Zakony zaś z kościołami klasztorными dostępnymi dla wiernych, osiedlały się w Polsce dopiero pod koniec XII wieku<sup>9</sup>. Zanim Polska została objęta siecią kościołów parafialnych i klasztornych, upłynęło dużo czasu. Dlatego w oparciu o obecny stan badań nad kultem św. Józefa w Polsce, o jego obecności w kręgach ludu może być mowa dopiero w XVII wieku.

Trudno jest czcić świętego, którego się nie zna, a lud właśnie na przełomie XVI/XVII w. zaczął lepiej poznawać św. Józefa z lektury Pisma św. i Żywotów Świętych oraz z kazań, a także przez szukanie patrona pomagającego skutecznie. Doskonały polski przekład Pisma św. Jakuba Wujka z Wągrowca (+ 1597) zastąpił wszystkie inne wcześniejsze tłumaczenia. Dodatkową jego zaletą jest piękna polszczyzna<sup>10</sup>. Kto czytał Pismo św., temu postać biblijna św. Józefa, związana z Dzieciątkiem Jezus i Jego Matką nie była obca.

Popularne wówczas był również *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu* księdza Piotra Skargi († 1612), zawierające *Żywoť św. Jozefa Oblubieńca Matki Bożej z Pisma świętego wyłożone*. O poczytności *Żywotów Świętych* świadczy siedem wydań za życia autora i ponad trzydzieści po jego śmierci. Z kramików odpustowych i kiermaszowych, razem z przekładem Pisma św. i innymi poczytnymi pozycjami literatury katolickiej trafiły do chat wieśniaczych<sup>11</sup>.

Bardzo ważną rolę w kształtowaniu pobożności józefowej w Polsce odegrały kazania. Do znanych kaznodziejów, którzy pozostawili po sobie

---

<sup>9</sup> W. ABRAHAM, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962, s. 113, 145, 190-192.

<sup>10</sup> W. SMEREKA, *Biblijstka polska (wiek XVI-XVIII)*. *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t.2, Lublin 1975, s. 139-243.

<sup>11</sup> J. STARNAWSKI. *Nurt katolicki w literaturze polskiej. Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t.2, Lublin 1975, s. 139-243.

kazania o świętym Józefie należy – Adam Opatowczyk († 1647) i Justyn Zapartowicz, zwany Miechowitą (+ 1670). Jezuiti obok ks. Piotra Skargi mieli jeszcze szereg innych wybitnych kaznodziejów, którzy od 1681 r. wydawali kazania o św. Józefie. Od połowy XVII do końca XVIII w. jezuiti wygłaszali kazania o św. Józefie w kolegiacie kaliskiej<sup>12</sup>. Również karmelici bosci od 1680 r. wydawali drukiem i wygłaszali kazania o św. Józefie podczas nabożeństw odprawianych ku jego czci<sup>13</sup>. Z XVIII w. znane są również nazwiska franciszkanów, paulinów, kanoników regularnych i księży diecezjalnych którzy wygłaszali kazania o św. Józefie w kolegiacie kaliskiej<sup>14</sup>. Lud chętnie słuchał dobrych kazań. „Gdzie znajdował się kaznodzieja lepszy, tam bywał większy nacisk ludu, tak że kościół objąć ich nie mógł”<sup>15</sup>.

Lud zbliżało do św. Józefa „szukanie skutecznej protekcji”<sup>16</sup> w wielorakich potrzebach. Wieki XVII i XVIII obfitowały w rozmaite klęski, jak wojny ze Szwecją, Rosją, Turcją, Kozaczyzną, rokosze<sup>17</sup>, i związane z nimi rekwizycje, zniszczenia, rabunki, epidemie, pożary, nieurodzaże<sup>18</sup>. Nic więc dziwnego, że umęczony lud szukał pomocy w modlitwie o odwrócenie klęsk. W swojej ucieczce do Boga szukał pośredników i opiekunów<sup>19</sup>. W tym czasie, za świętą Teresą od Jezusa († 1582), zakony karmelitańskie przedstawiały św. Józefa jako skutecznego protektora u Boga w każdej potrzebie<sup>20</sup>. Nadzieja ta szybko przenikała społeczeństwo polskie i przysparzała świętemu Józefowi czcicieli. W ten sposób pobożność

---

<sup>12</sup> B. NATOŃSKI, *Dzieje kultu świętego Józefa w zakonie jezuitów w Polsce 1564-1979*, w: F.L. FILAS, *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*, Kraków 1979, s. 377-382.

<sup>13</sup> J.B. WANAT, *Kult świętego Józefa*, s. 112-115.

<sup>14</sup> S.J. KŁOSSOWSKI, *Cuda y laski za przyczyną y wezwaniem Mniemanego Ojca Jezusowego Jozefa Świętego przy obrazie tegoż Świętego Patriarchy w Kolegiacie Kaliskiej... miłościwie uczynione...* Kalisz 1780, s. 390-494.

<sup>15</sup> J. KITOWICZ, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Wrocław 1951, s. 19-21.

<sup>16</sup> (ARNOLDUS a Jesu Maria), *Septenna sacra...*, Berdyczów 1761, s. 64.

<sup>17</sup> Z. WÓJCIK, *Międzynarodowe położenie Rzeczypospolitej*, w: *Polska XVII wieku*, red. J. Tazbir, Warszawa 1969, s. 14-28.

<sup>18</sup> B. BARANOWSKI, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1974, s. 238-247.

<sup>19</sup> J. BYSTRON, *Etnografia Polski*, Poznań 1947, s. 139.

<sup>20</sup> TERESA OD JEZUSA, *Dziela*, t. 1, Kraków 1962, s. 104-106.

józefowa różnymi drogami docierała do ludu. Gdy tylko tam się zadomowiła, zaczęła się uzewnętrzniać. Do zewnętrznych przejawów pobożności józefowej w Polsce należą: nadawanie na chrzcie imienia Józef, wznoszenie świątyń pod jego wezwaniem, kult obrazów, połączony nieraz z ruchem pielgrzymkowym i zakładanie bractw św. Józefa.

Z imieniem Józef nadawanym na chrzcie św. spotykamy się sporadycznie od XIII wieku<sup>21</sup>. Częściej zaczyna występować dopiero od XVI w., a najczęściej w XVIII wieku<sup>22</sup>. Częstotliwość nadawania imienia Józef miała związek ze wzrostem jego kultu. W XVIII w. niewątpliwy wpływ miała kanonizacja w 1767 r. dwóch Józefów: św. Józefa Kalasantego († 1648), założyciela zakonu pijarów oraz św. Józefa z Kupertynu († 1663), franciszkanina. Obydwa zakony miały w Polsce liczne klasztory o znacznym wpływie na życie religijne Polaków<sup>23</sup>.

Najstarsze kościoły pod wezwaniem św. Józefa zbudowano w Polsce w Kargowie Kieleckim (XIV w.), w Gdańsku (1454)<sup>24</sup>, we Wrocławiu (1481)<sup>25</sup>. Najwięcej kościołów poświęcono św. Józefowi w XVII i XVIII<sup>26</sup> wieku z których dużą część zbudowali karmelici<sup>27</sup>.

W XVII w. w kościołach zaczęły się pojawiać ołtarze, a w mieszkaniach obrazy św. Józefa<sup>28</sup>. Niektóre z nich zasłynęły z licznych łask i cudów, i stały się celem pielgrzymek wiernych jego czcicieli. Jednym z nich jest cudowny obraz w kolegiacie kaliskiej. Pochodzi on z połowy XVII w. i przedstawia św. Józefa w gronie św. Rodziny, z którą wiąże się jego wielkość. Po przeprowadzeniu badań kanonicznych, papież Pius VI († 1799) wydał w 1783 r. dekret koronacyjny i sam ukoronował w Rzymie wierną kopię Obrazu Kaliskiego. Obrzędu koronacyjnego w Kaliszu doko-

---

<sup>21</sup> *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, 4/1, Wrocław 1974, s. 167; W. SCHENK, *Der liturgische Kult*, s. 628.

<sup>22</sup> J. BYSTROŃ, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 17-19, 221-223; J. BIENIARZ, *L'essor du culte de saint Joseph en Pologne du XV<sup>e</sup> au XVIII<sup>e</sup> siècle*. *Estudios Josefinos* 31 (1977) s. 677-683.

<sup>23</sup> W. SCHENK, *Der liturgische Kult*, s. 629.

<sup>24</sup> *Kościoły w Polsce odbudowane i wybudowane w 1945-1965*, Warszawa 1966, s. 222, 241.

<sup>25</sup> W. SCHENK, *Der liturgische Kult*, s. 628.

<sup>26</sup> J. BIENIARZ, *L'essor du culte*, s. 628; N. V. LUTTEROTTI, *Abtei Grüssau*, . Grüssau 1930, s. 55.

<sup>27</sup> C. GIL, *Z dziejów kultu*, s. 235-248.

<sup>28</sup> J. BIENIARZ, *L'essor du culte*, s. 683.

nał w 1796 roku Michał Kosmowski z Gniezna, po zakończeniu odbudowy kolegiaty<sup>29</sup>.

Łaskami słynący obraz św. Józefa w wielkim ołtarzu kościoła sióstr bernardynek w Krakowie przywiózł z Rzymu bp Jakub Zadzik w 1625 r. Otrzymał go od Urbana VIII (+ 1644) z poleceniem zbudowania mu kościoła. Obraz przedstawia Opiekuna św. Rodziny, prowadzącego za rękę małego Jezusa niosącego kosz z narzędziami ciesielskimi. Mieszkańcy Krakowa i okolic często składali mu w tym kościele szczególną cześć i wypraszały u Boga wiele łask za jego przyczyną<sup>30</sup>.

Mieszkańcy Krakowa zmęczeni nieszczęściami, zwrócili się do św. Józefa z prośbą o opiekę<sup>31</sup>. Prośby swoje, składali u stóp jego ołtarza nie tylko w kościele bernardynek, ale nade wszystko w kościele karmelitów bosych na Podzamczu. Znajdował się tam obraz św. Józefa namalowany przez brata Łukasza od świętego Karola († 1682). W 1714 r. Rada Miasta Krakowa jednogłośnie obrała św. Józefa na swojego patrona i opiekuna. Biskup Kazimierz Łubieński († 1719) poparł ten wybór i wyjednał u papieża Klemensa XI (+ 1721) przywilej patronatu św. Józefa nad Krakowem. Obraz Patrona Miasta Krakowa przeniesiono w uroczystej procesji z kościoła mariackiego do kościoła św. Michała Arch. i św. Józefa, umieszczając go na swoim miejscu<sup>32</sup>. Obecnie obraz ten znajduje się w kościele karmelitów bosych przy ulicy Rakowickiej. Tam w 1985 r. mieszkańcy Krakowa z kardynałem Franciszkiem Macharskim na czele oddali się ponownie w opiekę swojemu Patronowi<sup>33</sup>.

Do różnych bractw<sup>34</sup> które „z dawna do Polski sprowadzone były w wielkim szacunku”, w XVII w. doszło Bractwo Opieki Świętego Józefa

---

<sup>29</sup> W. HANC, *Kult świętego Józefa w kaliskim sanktuarium w wieku XVII*. Ateum Kapłańskie 78(1986) s. 250-261.

<sup>30</sup> R. GUSTAW, *Klasztor i kościół świętego Józefa SS. Bernardynek w Krakowie 1646-1946*, Kraków 1947, s. 38.

<sup>31</sup> B.J. WANAT, *Kult świętego Józefa*, s.133-138; F. BRACHA, *Kraków w blaskach*, s. 34-35.

<sup>32</sup> F. BRACHA, *Święty Józef szczególnym patronem miasta Krakowa*. Ateum Kapłańskie 71(1978) s. 83; B.J. WANAT, *Kult świętego Józefa*, s. 139-156.

<sup>33</sup> T.S. KAPUSTA, *Święty Józef mistrzem naszej modlitwy*, Kraków 1986, s. 5-6.

<sup>34</sup> B. KUMOR, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*. Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce, t. 1, s. 503-541.



jako uprzywilejowane i cieszące się wielką, popularnością<sup>35</sup> Pierwsze bractwo św. Józefa założone zostało w Krakowie w 1660 r. przy kościele bernardynek i przetrwało tam do 1794 r.<sup>36</sup> Wśród jego członków widnieją nazwiska biskupów, wojewodów, kasztelanów, szlachty, mieszczan, zakonników i zakonnic<sup>37</sup>. Taki skład osobowy był możliwy dzięki demokratycznej strukturze bractw, która umożliwiała rekrutację swoich członków ze wszystkich warstw społecznych<sup>38</sup>. Bractwa św. Józefa rozpowszechniali przede wszystkim karmelici bosi, począwszy od założenia w Krakowie w 1669 r. bractwa przy swoim kościele na Podzamczu. Oni też byli ich kierownikami i opiekunami duchownymi<sup>39</sup>. Głównym celem bractw św. Józefa było szerzenie jego kultu, naśladowanie jego cnót i zapewnienie sobie jego opieki, zwłaszcza na godzinę śmierci<sup>40</sup>. W XIX i pierwszej połowie XX w. bractwa św. Józefa ciągle należały do najbardziej rozpowszechnionych<sup>41</sup>.

## NABOŻEŃSTWA

Nabożeństwa ku czci Świętych odprawiano w miastach i na wioskach. W miastach odprawiano je uroczyście „z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesją wewnątrz kościoła. Schodzili się na nie gromadnie prawowierni obojej płci, a nawet wielcy panowie i panie”. Na wioskach zaś lud schodził się razem z dziedzicami czy szlachtą na „nabożeństwa, pospolicie z litaniiów różnych i pieśni tudzież z modlitw złożone”. Odprawiano je zwykle wieczorami. Gdy szlachcic nie miał swojego kapelana, „tedy sam z domownikami swymi nabożeństwo wieczorne odprawował”. Uczestniczyła w nich także czeladź i wszyscy wolni w tym

---

<sup>35</sup> J. KITOWICZ, *Opis obyczajów*, s. 37-38. Początki bractwa św. Józefa w Kościele powszechnym sięgają XIV w. (R. Gauthier).

<sup>36</sup> R. GUSTAW, *Klasztor i kościół św. Józefa*, s. 95.

<sup>37</sup> Archiwum SS. Bernardynek, rkps sygn. 165: „Album confraternitatis Sancti Joseph” (ok. 1660-1794); cyt. za R. Gustaw, *Klasztor i kościół*, s. 95.

<sup>38</sup> B. KUMOR, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 510.

<sup>39</sup> B.J. WANAT, *Kult świętego Józefa*, s. 27-35.

<sup>40</sup> *Ustawy Bractwa Świętego Józefa Oblubieńca NMP*, Poznań 1870.

<sup>41</sup> C. STRZESZEWSKI, *Kościół a zagadnienia społeczno-gospodarcze. Księga tyśiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 3, s. 397.

czasie od pracy<sup>42</sup>. W skład nabożeństw wchodziły zatem litanie, pieśni i różne modlitwy, od krótkich wezwań aż do różańca i godzinek.

Wielka ilość litanii do św. Józefa pochodzi z końca XVI i XVII w. W Polsce znane były od połowy XVII wieku w różnych wersjach, np. „Litania do św. Józefa z Pisma świętego”, „Litania do św. Józefa z Ojców Kościoła”, „Litania do św. Józefa”. Wezwania litanijne są prostym streszczeniem życia oraz zasług św. Józefa widzianego zawsze w ścisłym związku z Maryją. Litanię obecnie używaną zatwierdził św. Pius X, w 1909 roku<sup>43</sup>.

Godzinki o św. Józefie, wzorowane na godzinach kanonicznych, znane były w Polsce od pierwszej połowy XVII w. Najstarsza ich wersja *Officium Iozepha S. Patryarchy y Oblubienca Nayswiętszey Panny* została wydrukowana w Krakowie w 1624 r., dalsze wydania ukazywały się w latach 1637, 1645, 1689. Od 1687 r. ukazywały się inne odmiany godzinek, np. „0 Zaślubinach świętego Józefa”, „Na uroczystość Opieki świętego Józefa”, „Na tajemnicę ucieczki świętego Józefa z Jezusem i Maryją do Egiptu”<sup>44</sup>

Różaniec do św. Józefa rozwijał się na Zachodzie w XVII w. (pierwszy w Kolonii w 1644 r.). W Polsce przyjmował się z trudnościami w środowiskach karmelitańskich. Składał się z dwóch części. Każda z nich miała siedem dziesiątków ku uczczeniu siedmiu boleści i siedmiu radości św. Józefa. W XVIII w. różaniec ten znany był już w różnych odmianach. Ich sposób odmawiania podawały, modlitewniki. Niektóre odmiany nazywano koronką do św. Józefa<sup>45</sup>.

Pieśni nabożne ku czci św. Józefa w języku polskim pojawiły się w XVII w. Śpiewano je w ramach nabożeństw o charakterze bardziej uroczystym. Były wśród nich tłumaczenia, zwłaszcza hymnów łacińskich z oficjum brewiarzowego, lecz rosła też ich twórczość rodzima, najliczniej w XVIII w. Pod względem treści stanowią one syntezę nauki o św. Józefie

---

<sup>42</sup> J. KITOWICZ, *Opis obyczajów*, s. 19-21; J. BYSTROŃ, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, wiek XVI-XVIII*, t.1, Kraków 1960, s. 297-298.

<sup>43</sup> R. GAUTHIER, *Litania o świętym Józefie w XVII wieku*. Ateneum Kapłańskie 38(1986) s. 310-315; T. SINKA, *Litania do świętego Józefa, historia i propozycje*. Studia Józefologiczne 1(1989) s. 83-87. Święte Oficjum dekretem z 1601 r. ustaliło, że należy używać litanii zatwierdzonych przez Kościół. Odmawianie różnych litanii do św. Józefa podczas nabożeństw wychodziło zatem poza tę zasadę.

<sup>44</sup> B.J. WANAT, *Kult świętego Józefa*, s. 124; T. SINKA, *Nabożeństwa ku czci świętego Józefa w Polsce*, s. 218.

<sup>45</sup> C. GIL, *Z dziejów kultu*, s. 258; T. SINKA, *Kult św. Józefa*, s. 333.

opartej na Piśmie św., Tradycji i dorobku teologów. Śpiewając je lud po-  
głębiał równocześnie swoje wiadomości o Żywicielu Pańskim<sup>46</sup>.

Różne modlitwy do św. Józefa, przeznaczone do prywatnego odma-  
wiania i dostosowane do nabożeństw znajdują się w modlitewnikach. Od  
XVII w. ukazywały się modlitewniki w całości poświęcone Oblubieńcowi  
Najśw. Maryi Panny<sup>47</sup>. W swojej treści modlitwy te zawierają wyrazy czci  
i podziwu dla Opiekuna Jezusowego i Jego Matki. Czciicielom pomagały  
i nadal pomagają wyrazić mu swoją cześć i miłość, jako szczególnemu pa-  
tronowi i opiekunowi. Ukazują go także jako niezawodnego orędownika  
u Boga w każdej potrzebie. Widzą w nim również wzór życia związa-  
nego z Jezusem na co dzień.

Wszystkie wyliczone formy modlitewne wchodziły w skład nabo-  
żeństw bardziej rozbudowanych, odprawianych dla uczczenia ważniej-  
szych tajemnic z życia św. Józefa, który wraz z Maryją zaangażowany był  
w dzieło zbawcze Chrystusa, przede wszystkim przez swoje cierpienia.

Najstarszym z tych nabożeństw była septenna odprawiana ku  
uczczeniu siedmiu boleści i siedmiu radości św. Józefa przez siedem kolej-  
nych śród. Septenna znana jest w Polsce od końca XVII w., propagowana  
i pielęgnowana przez bractwa św. Józefa, pod okiem zakonów karmelitań-  
skich<sup>48</sup>. Nabożeństwo to przetrwało do naszych czasów<sup>49</sup>. Początkowo mia-  
ło ono charakter prywatny, błagalny, odprawiane w celu uzyskania od Bo-  
ga potrzebnej łaski dla duszy i ciała, za pośrednictwem św. Józefa.

---

<sup>46</sup> T. SINKA, *Najstarsze polskie pieśni nabożne ku czci świętego Józefa*. Go-  
rzowskie Wiadomości Kościelne 19(1976) s. 330-338.

<sup>47</sup> (ARNOLDUS a Jesu Maria), *Jezus, Maryja, Jozef. Septenna sacra to iest na  
siedem szrod o siedmiu radościach y boleściach nabożeństwo do mniemanego Oy-  
ca Słowa Przedwiecznego Syna Bożego Chrystusa Jezusa...*, Kraków 1687; dalsze  
wydania: Wilno 1726, Warszawa 1741, Lwów 1761, Berdyczów 1761. Arnoldus  
a Jesu Maria to Kasper Melczerowicz (†1707), K.J. FURMANIK, *Księga zmarłych  
karmelitów bosych w Polsce, na Litwie i Rusi*, Czerna 1975 (maszynopis); do naj-  
nowszych należą: *Idźcie do Józefa*, modlitewnik, Kraków 1982; *Świętego Józefa  
pieśnią wysławiajmy*, Tarnów 1983.

<sup>48</sup> (ARNOLDUS a Jesu Maria), *Septenna sacra...*, Wilno 1726, k. A2, także dal-  
sze wydania.

<sup>49</sup> *Święty Józef Oblubieniec Bogarodzicy*. – Nabożeństwo na miesiąc marzec,  
Wieluń 1910, s. 288; *Szczęśliwy kto sobie Patrona świętego Józefa ma za Opiekun-  
a*. – Książeczka ku czci św. Józefa. Nowenna, septenna, godzinki, modlitwy i pie-  
śni ku czci świętego Józefa, Kraków 1935, s. 37.

W XVIII w. septenna przybrała formę uroczystą, odprowadzaną jako przygotowanie na zbliżające się święto obchodzone ku jego czci.

Nowenna do św. Józefa była ulubionym nabożeństwem w krajach katolickich w XVII w. W Polsce od połowy XVIII w. propagowały ją zakony karmelitańskie<sup>50</sup>. Nowennę odprowadzano przez dziewięć kolejnych dni, najczęściej w kościołach karmelitańskich, jako przygotowanie czcicieli św. Józefa na pobożny obchód jego święta. W poszczególne dni nowenny nabożeństwo rozpoczynano wystawieniem Najświętszego Sakramentu, potem następowała czytanka o św. Józefie, litanie z modlitwami, dziewięć Ojciec nasz, Zdrowia i Chwała Ojcu, suplikacje i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem<sup>51</sup>. Do połowy XIX wieku nowennę do św. Józefa często zamieszczano w różnych książeczkach do nabożeństwa.

W 1810 r. zapoczątkowane zostało w Rzymie nowe nabożeństwo do św. Józefa, odprowadzane przez trzydzieści jeden dni, w miesiącu marcu<sup>52</sup>. Marzec został miesiącem św. Józefa ze względu na jego główną uroczystość przypadającą w tym miesiącu. Nabożeństwo to polecał papież Pius IX († 1878), wskazując na nabożeństwa majowe i czerwcowe jako wzorzec dla nabożeństw marcowych. Wnet zaczęto we Włoszech pisać czytanki na nabożeństwa marcowe. Przetłumaczono je na język polski<sup>53</sup>. Nabożeństwo to rozpoczynano wystawieniem Najśw. Sakramentu, śpiewano litanie, słuchano czytanki, śpiewano pieśni i kończono je błogosławieństwem Najśw. Sakramentem<sup>54</sup>.

---

<sup>50</sup> *Nowenna z cudzych krajów do Polski przyniesiona albo sposób na dziewięć dniowego nabożeństwa do mniemanego oycy y opiekuna Pana Jezusa S. Józefa*, Lublin 1724; dalsze wydania: Berdyczów 1761, s. 224, Berdyczów 1770.

<sup>51</sup> *Nowenna z cudzych krajów...*, Berdyczów 1770, s.1-4; *Szczęśliwy kto sobie Patrona*, 224.

<sup>52</sup> R. GAUTHIER, *Joseph*, kol. 1313.

<sup>53</sup> *Chwała Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i Mniemanego Ojca Jezusa Chrystusa w trzydziestu i jeden rozprawach, z dodatkiem niektórych ćwiczeń pobożnych...*, w Rzymie 1829 roku po włosku wydane, a teraz na użytek wiernych na język polski przełożone, Kraków 1842.

<sup>54</sup> S. ULANIECKI, *Miesiąc S. Józefa Oblubieńca Niepokalanej Dziewicy i Patrona Kościoła Katolickiego*, Kraków 1898, s. 3-6; W. MROWIŃSKI, *Miesiąc marzec z przykładami poświęcony czci świętego Józefa*, Kraków 1906.

Nabożeństwo odprawiane we wszystkie środy powstało w XVII w. i wywodzi się z klasztoru benedyktynów Chalon we Francji<sup>55</sup>. W Polsce znane jest od XVIII w. i praktykowane przez bractwa św. Józefa. Ks. Jędrzej Kitowicz wspomina posty środowe dla uczczenia św. Józefa: „Najpryncypalniejszy był post prywatny w środę; ten dzień bardzo wielką miał czcicielów swoich frekwencją, ponieważ był od dwóch bractw uprzywilejowanym, od Bractwa Szkaplerza i od Bractwa Opieki Świętego Józefa”<sup>56</sup>. Członkowie bractw i inni czciciele św. Józefa gromadzili się w środy rano na uroczystą mszę wotywną o św. Józefie, a wieczorem na nabożeństwo z litaniami, pieśniami i procesją z figurą, św. Józefa, śpiewając „Szczęśliwy, kto sobie Patrona”<sup>57</sup>. W 1920 r. Benedykt XV zalecał to nabożeństwo w ciężkich, powojennych czasach. Dziś jeszcze można spotkać to nabożeństwo w niektórych zakonach i zgromadzeniach pielęgnyjących kult św. Józefa.

Nabożeństwo codzienne ma charakter prywatny. Każdy czciciel św. Józefa może dobierać sobie dowolnie modlitwy i ćwiczenia duchowne, posługując się książeczką do nabożeństwa. Od XVII w. każda książeczka do nabożeństwa zawiera jedną lub więcej modlitw do św. Józefa. W niektórych można nawet znaleźć tytuł: „Nabożeństwo codzienne do świętego Józefa”<sup>58</sup>.

Nabożeństwo nieustającej czci św. Józefa, znane jest w Kościele od połowy XIX w. Od 1854 r. praktykowane było w Mediolanie. W Polsce propagował je m.in. ks. Maryański na łamach redagowanego przez siebie czasopisma *Promotor kultu świętego Józefa*. Papież Pius IX już w latach 1856 i 1861 zachęcał katolików do nieustającej czci św. Józefa. Jego czciciele obierają sobie dowolny dzień i poświęcają jego czci. W dniu tym biorą udział we Mszy świętej, przyjmują Komunię św., potem starają się spełniać dobre uczynki, kwadrans poświęcają rozważaniu cierpień św. Józefa, często łączą się z nim myślą, zadają sobie jakieś umartwienie, częściej się

---

<sup>55</sup> R. GAUTHIER, *Joseph*, kol. 1312; M. MESCHLER, *Święty Józef w życiu Chrystusa i w życiu Kościoła*, Poznań 1913, s. 124.

<sup>56</sup> J. KITOWICZ, *Opis obyczajów*, s. 37.

<sup>57</sup> *Msza święta i Nowenna na cześć Piastuna Jezusowego Oblubieńca Najświętszej Panny Maryi Świętego Józefa oraz nabożeństwo i odpusty dla wszystkich, którzy się wpisali lub wpisać pragną do Bractwa S. Józefa*, Lwów 1864, s. 112; *Święty Józef wzór nasz i Opiekun*, Kraków 1939, s. 166; BENEDYKT XV, *Bonum sane*, w: F.L. FILAS, *Święty Józef*, s. 437.

<sup>58</sup> *Msza święta i Nowenna*, s. 70.

modlą i odpowiadają nawiedzenie Najświętszego Sakramentu. Większa ilość takich ludzi daje w wyniku nieustającą cześć św. Józefowi zwłaszcza, gdy działają w sposób zorganizowany dla utrzymania ciągłości tej praktyki<sup>59</sup>.

## ŚWIĘTA A NABOŻEŃSTWA

Wszystkie święta obchodzone ku czci św. Józefa, zarówno liturgiczne, ogólnokościelne, jak również lokalne, brackie, ukazywały wiernym ważniejsze tajemnice z jego życia. Główna uroczystość (19 marca) ukazywała św. Józefa jako Oblubieńca NMP i Żywiciela Pańskiego. Pozostałe święta kazały wiernym rozważać tajemnicę jego zaślubin z NMP, tajemnicę oczekiwania narodzenia się Zbawiciela, tajemnicę ucieczki do Egiptu, tajemnicę szukania i znalezienia dwunastoletniego Jezusa, tajemnicę jego śmierci w obecności Jezusa i Maryi, oraz tajemnicę jego opieki nad Kościołem Jezusowym.

Treść świątecznych i wotywnych formularzy mszalnych ubogacały nabożeństwa, które pobożność ludowa dostosowała do obchodzonych świąt. I tak powstały: „Nabożeństwo na Uroczystość Zaślubin Józefa S. z NMP”, „Nabożeństwo na tajemnicę oczekiwania Narodzenia Pana Jezusa”, „Nabożeństwo na tajemnicę ucieczki świętego Józefa z Panem Jezusem do Egiptu”, „Nabożeństwo na tajemnicę Znalezienia między Doktorami Pana Jezusa”, „Nabożeństwo na pamiątkę szczęśliwego skonania świętego Józefa”, „Nabożeństwo na Uroczystość Opieki świętego Józefa”, „Nabożeństwo na Uroczystość świętego Józefa którą Kościół święty obchodzi 19 marca”. Każde z tych nabożeństw miało swoją własną wersję godziniek, litanii, rozważań, modlitw i pieśni<sup>60</sup>.

Związek nabożeństw ze świętami znany był ks. J. Kitowiczowi w XVIII w. Píše o tym następująco: „w znacznym używaniu były nowenny, septenny i quindenny poprzedzające albo też następujące po pewnych świętach do jakiegoś świętego, na zjednanie sobie łaski Bożej przez przyczynę tego Świętego”<sup>61</sup>. Istnienie takiego zwyczaju w odniesieniu do św. Józefa w XVIII w. potwierdza ks. Stanisław Józef Kłossowski: „To nabo-

---

<sup>59</sup> *Nabożeństwo nieustającej czci świętego Józefa*, Tarnów (maszynopis sióstr józefitek); T. SINKA, *Nabożeństwa ku czci św. Józefa*, s. 213-228.

<sup>60</sup> *Septenna czyli siedmiorakie nabożeństwo*, (Berdyczów 1761) s. 15,33,45,56,64,82,116,275-292.

<sup>61</sup> J. KITOWICZ, *Opis obyczajów*, s. 38.

zeństwo /septenna/ uroczyste odprawuje się przez siedem śród poprzedzających święto Patriarchy Józefa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z wotywą o tymże Świętym, z kazaniem, z odpustem zupełnym”<sup>62</sup>. Według modlitewników z XVIII w. septennę odprawiano również przez siedem kolejnych dni przed lub po święcie. Nowennę natomiast odprawiano zawsze przed świętem, jako przygotowanie duchowe. Wszystkie nabożeństwa stanowiące niejako oprawę danego święta miały charakter uroczysty. Odprawiano je z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z kazaniem i procesją. W samo święto, w kościele mocno oświetlonym wielką ilością świec i bogato przybranym w kwiaty, śpiewano godzinki o św. Józefie. Potem zaproszony gość celebrował uroczystą sumę. Również gość wygłaszał świąteczne kazanie. Po sumie odbywała się procesja z Najśw. Sakramentem. Ponadto, stosownie do możliwości zapraszano kapelę dla nadania uroczystości oprawy muzycznej.

Z pewnością bractwa wraz z kręgami czcicieli św. Józefa przyczyniali się przez swoje liczne nabożeństwa do wzrostu pobożności w społeczeństwie polskim. Notowano np. wzrost liczby przystępujących do Komunii św.<sup>63</sup>. Nabożeństwa brackie można zaliczyć do udanych form duszpasterzowania. Z udziałem w nabożeństwach łączono bowiem spowiedź, Komunię świętą, udział we Mszy świętej, a także post i umartwienie wybrane w porozumieniu ze spowiednikiem, jałmużnę i inne dobre uczynki oraz nawiedzenia Najśw. Sakramentu, częstszą modlitwę i rozważania cnót św. Józefa. Wszystko to należało spełniać „z żywą wiarą, mocną nadzieją, gorącą miłością i należną pokorą”<sup>64</sup>. Tak odprawiane nabożeństwa były dobrą szkołą pobożności i musiały owocować w duszach uczestników. W ciągu ostatniego stulecia pobożność józefowa znacznie ostygła lecz rośnie w Kościele zainteresowanie osobą Żywiciela Pańskiego od strony bliższej, patrystycznej, teologicznej, co idzie w parze z budzeniem się od nowa kultu św. Józefa.

## PODBUDOWA DOKTRYNALNA

Podbudowę, doktrynalną kultu św. Józefa zajęły się ośrodki studiów józefologicznych: Valladolid z czasopismem specjalistycznym *Estudios*

---

<sup>62</sup> S.J. KŁOSSOWSKI, *Trojaki nabożeństwo*, s. 114.

<sup>63</sup> Kronika. Promotor kultu św. Józefa 2(1871) s. 53, 3(1872) s. 38-40.

<sup>64</sup> Septenna z 1726, k. A2.

*Josefinos* (od 1947), Montreal z *Cahiers de Joséphologie* (od 1953), Viterbo, Mediolan i Rzym z *Vita Giuseppina* (od 1952), do których dołączyły się Meksyk i Belgia (Lowanium), a od 1969 r. także Polska. Śmiałą myśl utworzenia Polskiego Studium Józefologicznego, przy sanktuarium św. Józefa w Kaliszu rzucił ordynariusz włocławski, ks. bp Antoni Pawłowski. Myśl tę zrealizował jego następca ks. bp Jan Zaręba w 1969 r. Studium temu powierzono pogłębianie doktrynalne podstaw kultu św. Józefa na naszym gruncie. Ma ono charakter ogólnokrajowy i międzydyscyplinarny, gdyż w jego skład wchodzi specjalisci z całej Polski, reprezentujący nauki biblijne i patrystyczne, teologię systematyczną i praktyczną, doktryny historyczne i społeczne, a także rzeczoznawcy z zakresu sztuki i muzyki kościelnej. Z zakresu tych dziedzin na sympozjach corocznych w Kaliszu wygłoszono około 200 referatów. Opublikowano sporo artykułów na łamach różnych czasopism, zwłaszcza w „Ateneum Kapłańskim”. Powstało też czasopismo specjalistyczne *Studia Józefologiczne*, które ma publikować, a tym samym dokumentować dorobek Studium. Pierwszy numer ukazał się w 1989 r. Wydano w formie książki trzy serie czytanek na nabożeństwa marcowe *Patron doskonały* ks. Lucjana Strady oraz *Rozważania o świętym Józefie* ks. Zenona Kalinowskiego, a także tłumaczenia z języków obcych F. Filasa, B. Marteleto, J. Galota, R. Gauthier, w ramach wzajemnej współpracy z ośrodkami zagranicznymi. Polskie Studium Józefologiczne utrzymuje więź z zagranicznymi ośrodkami badawczymi zwłaszcza z okazji sympozjów krajowych i międzynarodowych<sup>65</sup>.

Budzenie się w naszych czasach nabożeństwa do św. Józefa jest jakimś znakiem czasu. Wskazuje na aktualność tego kultu dla współczesnego świata. Świat potrzebuje wzoru wiary, nadziei i służenia bliźniemu.

Kraków

KS. TARSYCJUSZ SINKA CM

---

<sup>65</sup> S. RUMIŃSKI, *Wprowadzenie. Józef z Nazaretu*, t.1, Kraków 1979, s. 5-19; W. HANC, *Polskie Studium Józefologiczne*, *Studia Józefologiczne* 1(1989) s. 9-23.